

Sygn. akt II AKa 31/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA - Anna Prokopiuk

Sędziowie SA - Jan Krośnicki

SO (del) - Małgorzata Janicz (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2014 r.

sprawy R. W. oskarżonego z art. 4§ 1 k.k. w zw. z art. 258§ 2 k.k. i Z. S. (1) oskarżonego z art. 4§ 1 k.k. w zw. z art. 258§ 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 03 kwietnia 2013 r.

sygn. akt XII K 13/12

- 1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat B. J. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł, w tym 23% VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej przed Sądem Apelacyjnym.*
- 3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

O. W. (1) został oskarżony o to, że:

w okresie co najmniej od 1994 r. do daty bliżej nieustalonej, jednak przed 15 listopada 1994 r. do 24 lutego 2005 r. w W. i innych miejscowościach na terenie całego kraju, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym ustalonymi i nieustalonymi, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako (...), kierowanej przez A. H. (1) zajmującej się wbrew przepisom ustawy przywozem, w tym z H., (...) (...) i L., wywozem i obrotem na terenie Polski oraz produkcją znacznej ilości środków odurzających i psychotropowych, w tym kokainy, amfetaminy oraz prekursorów, w tym (...) (benzylometyloketonu), handlem bronią, amunicją, legalizacją środków pieniężnych pochodzących z przestępstw; wymuszeniami rozbójniczymi, rozbojami w tym z użyciem broni palnej oraz innymi przestępstwami przeciwko mieniu, powodujących znaczną szkodę, przy czym grupa ta miała charakter zbrojny,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

Z. S. (1) został oskarżony o to, że:

w okresie co najmniej od 01 stycznia 1994 r. do daty bliżej nieustalonej do 24 lutego 2005 r. w W. i innych miejscowościach na terenie całego kraju, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym ustalonymi i nieustalonymi, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako (...), kierowanej przez A. H. (1) zajmującej się wbrew przepisom ustawy przywozem, w tym z H., G., F. R. i L., wywozem i obrotem na terenie Polski oraz produkcją znacznej ilości środków odurzających i psychotropowych, w tym kokainy, amfetaminy oraz ich prekursorów, w tym (...) (benzylometyloketonu), handlem bronią, amunicją, legalizacją środków pieniężnych pochodzących z przestępstw; wymuszeniami rozbójniczymi, rozbojami w tym z użyciem broni palnej oraz innymi przestępstwami przeciwko mieniu, powodujących znaczną szkodę, przy czym grupa ta miała charakter zbrojny,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 03 kwietnia 2013 r.:

I. Oskarżonego O. W. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu; ustalając jego okres od co najmniej 1995 roku do 24 lutego 2005 roku, stanowiącego występki z art. 258 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. art. 258

§ 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 10 września

1999 roku Dz. U. 1999 r. nr 83 poz. 931 skazał go i na podstawie art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 10 września 1999 roku Dz. U. 1999 r. nr 83 poz. 931 wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego O. W. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres tymczasowego aresztowania od dnia 20 grudnia 2005 r. do dnia 26 maja 2006 r. i od dnia 26 listopada 2006 r. do dnia 20 września 2007 r. uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w całości;

III. Oskarżonego Z. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ustalając jego okres od co najmniej 1995 roku do 24 lutego 2005 roku, stanowiącego występki z art. 258 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. art. 258

§ 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 10 września 1999 roku Dz. U. 1999 r. nr 83 poz. 931 skazał go i na podstawie art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 10 września 1999 roku Dz. U. 1999 r. nr 83 poz. 931 wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego Z. S. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres tymczasowego aresztowania od dnia 20 grudnia 2005 r. do dnia 20 września 2007 r. uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w całości;

V. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. J. - Kancelaria Adwokacka ul. (...), (...)-(...) W. kwotę 2.180 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt złotych) plus VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego O. W. (1) przed Sądem Okręgowym w Warszawie, oraz kwotę 1.272 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt dwa złote) plus VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego O. W. (1) przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia;

VI. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych - w całości.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych i prokurator.

Obrońca oskarżonego O. W. (1) zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku co do charakteru działalności oskarżonego u H. i terminu zakończenia działalności oskarżonego.

Wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego W. z zarzutów aktu oskarżenia.

Nadto wносиła o zasądzenie wynagrodzenia za obronę z urzędu, wobec nieuregulowania wynagrodzenia przez oskarżonego W..

Obrońca Z. S. (1) na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w skarżonej części wyrokowi temu zarzucił: mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów tj.:

I. art. 2 § 2 k.p.k., 4 k.p.k., 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie przedmiotowych przepisów, naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów, wydanie orzeczenia z pominięciem szczegółowej analizy szeregu dowodów zgromadzonych w sprawie, a istotnych dla rozstrzygnięcia o karnoprawnej odpowiedzialności oskarżonego Z. S. (1) za zarzucony mu akt oskarżenia czyn oraz przyjęcie przez Sąd za podstawę wyroku hipotez i z góry założonego scenariusza polegające na tym, że Sąd ten:

- w sposób dowolny i pobieżny ocenił zeznania świadka koronnego T. L. (1) oraz świadków K. M. (1), D. S. (1), M. G. (1) i M. M. (1), a w konsekwencji przyjął te dowody za podstawę ustaleń udziału Z. S. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od 1995 roku do 2005 roku,

- bezpodstawnie zaniechał przyjęcia za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń zeznań świadków M. B. (1), B. B., M. P. (1), L. S. (1), K. W. (1) w takim zakresie, w jakim wymienieni wskazywali okoliczności zatrudnienia i faktyczną rolę Z. S. (1) w firmie (...),

- w sposób dowolny ocenił wyjaśnienia Z. S. (1) w takim zakresie, w jakim wymieniony nie kwestionując faktu swojej znajomości z osobą A. H. (1) oraz innych osób skazanych w innych postępowaniach za udział w zorganizowanej grupie przestępczej zwanej „mokotowską” zaprzeczał jakiegokolwiek swojemu udziałowi w tej grupie wskazując przy tym na brak jakiegokolwiek związku pomiędzy przestępczą działalnością tej grupy, a jego zatrudnieniem w firmie (...) zajmującej się wstawianiem do lokali na terenie całego kraju maszyn do gier losowych,

- zaniechał rzeczowej, merytorycznej oceny wyjaśnień złożonych przez O. W. (1) w zakresie, w jakim ten wskazywał na faktyczną rolę Z. S. (1) w działalności firmy (...).

II. obrazę przepisu art. 424 § 1 i 2 k.p.k., polegającą na:

a) niedopełnieniu określonego tym przepisem obowiązku zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej materii konkretnie oparł się dowodach i z jakich przyczyn nie uznał dowodów przeciwnych w takim zakresie w jakim przyjął, że Z. S. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określonej jako (...) kierowanej przez A. H. (1), a przestępstwo to miał popełnić w okresie od co najmniej 1995 roku do 24 lutego 2005 roku,

w rezultacie podniesionych uchybień:

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia i polegał na nietrafnym ustaleniu, że oskarżony Z. S. (1) dopuścił się czynu w formie opisanej w sentencji wyroku, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy wszechstronna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prowadzi do odmiennego wniosku.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 427§ 1 k.p.k. i art. (...) k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego Z. S. (1) i uniewinnienie go od dokonania zarzucanego mu czynu zaś ewentualnie o

- uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonego Z. S. (1) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania według właściwości.

Prokurator zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na orzeczenie o karze polegający na błędnym ustaleniu, że O. W. (1) nie był karany podczas, gdy prawidłowe ustalenia faktyczne (tom IV, k. 787 - 788) wskazują, iż oskarżony był uprzednio karany, co powoduje, że wymierzona O. W. (1) kara pozbawienia wolności jest zbyt niska, niewspółmierna do stopnia winy a tym samym nie uwzględnia ustawowych dyrektyw wymiaru kary zwłaszcza w zakresie prewencji ogólnej a zatem, tak ukształtowana kara nie spełni swoich funkcji oraz celów i z tego względu ustalenia w zakresie uprzedniej karalności oskarżonego winny skutkować orzeczeniem wobec O. W. (1) bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze znacznie wyższym;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia o karze polegający na błędnym ustaleniu okresów tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych, poprzez przyjęcie wobec osk. O. W. (1) przedziałów odpowiednio od 20 grudnia 2005 roku do 26 maja 2006 roku i od 26 listopada 2006 roku do dnia 20 września 2007 roku i wobec osk. Z. S. (1) okres od 20 grudnia 2005 roku do dnia 20 września 2007 roku, podczas gdy winien być zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania orzeczonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział K., tj. do 15 października 2007 roku (k.1681 i k. 1749), co skutkowało błędnym zaliczeniem okresów tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec obu oskarżonych;

III. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonym kar, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu - O. W. (1) kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności a Z. S. (2) kary 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności podczas gdy wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu zarzuconego oskarżonym, na który składają się: działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, handel bronią, przestępstwa przeciwko mieniu, długi okres działalności w ramach grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, znacząca pozycja w strukturze grupy przestępczej, skala prowadzonej działalności przestępczej, uprzednia karalność O. W. (1), rozmiar ujemnych skutków przestępstw, których dopuścili się oskarżeni, powinno doprowadzić sąd do wymierzenia kary, której ukształtowanie winno odpowiadać jej celom i uwzględniać ustawowe dyrektyw wymiaru kary zwłaszcza w zakresie prewencji ogólnej a w konsekwencji winno skutkować orzeczeniem.

Na podstawie art. 437 § 2 i 438 pkt 3 i 4 k.p.k. wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonym:

- O. W. (1) kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności Z. S. (1) kary 4 lat pozbawienia wolności,
- zaliczenie okresów rzeczywistego pozbawienia wolności O. W. (1) i Z. S. (1).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacje obrońców oskarżonych i apelacja prokuratora okazały się niezasadne.

Przed przystąpieniem do omówienia poszczególnych zarzutów złożonych apelacji podkreślić należy, że żaden z podniesionych przez skarżących zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu odwoławczego argumenty obrony, jak i prokuratora stoją bowiem w sprzeczności z ustaleniami Sądu I instancji, które to znajdują pełne oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Przechodząc do zarzutów sformułowanych w apelacjach na wstępie podnieść należy, iż zarzut naruszenia artykułu 2§ 2 i art. 4 kpk (apelacja obrońcy oskarżonego Z. S.) uznać należy za chybiony, z uwagi na to, że stanowią one ogólne zasady postępowania, które nie zakazują ani nie nakazują konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia ogólnej zasady proceduralnej wymaga zaś wskazania konkretnych przepisów służących do realizacji tej zasady, czego skarżący nie uczynił (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008r., II KK 275/07).

Odnosząc się do stawianego przez skarżącego (apelacja obrońcy oskarżonego Z. S.) zarzutu obrazy art. 424 kpk, podnieść należy, iż obraza ta nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, jak tego wymaga art. 438 pkt. 2 kpk skoro pisemne motywy sporządza się już po wydaniu skarżącego orzeczenia. To zaś implikuje logiczne przyjęcie, że uzasadnienie wyroku dotknięte istotnymi wadami tylko wówczas prowadzić może do zmiany bądź uchylenia wyroku, jeżeli wady te są tego rodzaju, że uniemożliwiają poddanie zapadłego rozstrzygnięcia merytorycznej kontroli instancyjnej. Co więcej muszą być to wady tego rodzaju, że Sąd Odwoławczy nie może się ustosunkować do zarzutów środka odwoławczego odnoszących się do ustaleń faktycznych, bądź ocen, jakich dokonał (bądź nie dokonał) Sąd meriti. Innymi słowy zarzut obrazy art. 424 kpk może być skutecznie podnoszony, gdy na zawartość pisemnego uzasadnienia orzeczenia nie składają się wskazane w tym przepisie niezbędne elementy motywów, a to uniemożliwia ustalenie przez Sąd Odwoławczy, jakie okoliczności i dlaczego legły u podstaw ustaleń i dlaczego zapadło takie, a nie inne rozstrzygnięcie. W kontekście rozpoznawanej apelacji i ten zarzut uznać należy za bezzasadny, bowiem Sąd ten, odwołując się do argumentów apelującego, wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione i na jakich oparł się dowodach w tym względzie.

Z powodów podanych poniżej za bezzasadny uznać także należy zarzut obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk sformułowany przez obrońcę oskarżonego Z. S., a także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych będący wynikiem naruszenia tych samych przepisów proceduralnych (strona 2 apelacji).

Na wstępie przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę niniejszą czynione przez siebie ustalenia faktyczne oparł o całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, zaś ocenę owych dowodów przeprowadził, wbrew twierdzeniom skarżących (także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sformułowany przez obrońcę oskarżonego O. W. (1)) zgodnie z regułami opisanymi przez ustawodawcę w art. 7 kpk.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, zupełnie dowolne i bezzasadne są rozważania obrońcy oskarżonego Z. S. zamieszczone na stronie 7-9 apelacji, a dotyczące odmiennej interpretacji wybranych fragmentów depozycji wskazanych świadków. Rozważania te w istocie mają na celu podważenie faktu dokonania przez oskarżonego przypisanego mu czynu, co w świetle zgromadzonych obiektywnych dowodów jest całkowicie bezzasadne. Tymczasem przypomnieć należy skarżącym (apelacje obrońców obu oskarżonych), że wszyscy niemalże składający zeznania w tej sprawie świadkowie to osoby związane ze środowiskiem grupy (...), która, wbrew twierdzeniem niektórych z nich, a także samych oskarżonych, nie była zjawiskiem medialnym.

O strukturze grupy i jej zasięgu działania najlepiej świadczą zeznania świadka koronnego T. L. (1). Świadek ten, słuchany wielokrotnie na różnych etapach tego postępowania, w sposób konsekwentny opisał genezę powstania grupy i jej strukturę (vide strona 735 –733 akt postępowania). Zeznał także na okoliczność kierowania grupą przez A. H., który miał wśród jej członków największy autorytet, rozstrzygał spory pomiędzy podgrupami (...), rozwiązywał różne problemy ale i decydował kto i w jaki sposób będzie funkcjonował w grupie i jakie będzie wykonywał zadania. Członkowie grupy także w razie potrzeby powoływali się jedynie na A. H., a nie na innych członków grupy. Każdy w grupie znał swoje miejsce w szyku, gdy ktoś miał pomysł na zarobienie pieniędzy to zgłaszał się do (...) (A. H.) i on już pilotował sprawę. Świadek T. L. dokładnie opisał strukturę grupy, wzajemne powiązania jej członków.

Opisał także spotkania w sprawie handlu bronią oraz czynności techniczne związane z jej sprawdzeniem przed transakcją, jakie miały miejsce na ul. (...), gdzie (...) mieli magazyn z maszynami i automatami do gry, a (...) miał biuro (vide strona 693 akt postępowania).

Co do oskarżonego Z. S. świadek zeznał , że był on członkiem grupy co najmniej od 1990 – 1991 roku do aresztowania świadka, był obecny przy wielu transakcjach sprzedaży broni „zawsze był przy K.”. Co istotne świadek wielokrotnie podkreślił , że nie było takiej możliwości, aby osoba której (...) nie ufał była obecna przy transakcji z bronią. Świadek pytany o szczegóły, wskazał na obecność tego właśnie oskarżonego przy transakcji sprzedaży części kałasznikowa oraz (...) z tłumikami, oraz przy wykonywaniu próbnych strzałów do drzewa, przy tej samej transakcji był także obecny oskarżony O. W. (1) (k. 724-725). Podkreślić należy, iż o tej sytuacji opowiada świadek raz jeszcze wtedy, gdy

relacjonuje zasady działania grupy (...) i wzajemne zależności pomiędzy jej członkami. Mówi także o obecności przy transakcji O. W. (1).

W dalszych zeznaniach, ten sam świadek podkreśla, iż jednym z przejawów działalności grupy były także wszelkie operacje finansowe, a działalność ta polegała także na tworzeniu firm zajmujących się m. in. wstawianiem automatów do gier. Taką firmę prowadził także oskarżony Z. S., ale wiadomo było powszechnie, że jest to firma A. H. i została utworzona na jego polecenie.

Z zeznań świadka wynika nadto, że oskarżony Z. S. był „przy K.” od wczesnych lat 90 tych jeszcze w okresie kiedy formowała się grupa, był zawsze obecny przy transakcjach z bronią, na spotkaniu gdzie omawiano szczegóły napadów na Tiry, oraz na wszystkich spotkaniach grupy w (...), zawsze blisko A. H., co świadczyło, o tym, że ten darzy go dużym zaufaniem. Z całą pewnością zajmował się interesami grupy, w szczególności wstawianiem automatów do gry do lokali.

Co istotne wszystkie swoje zeznania podtrzymał świadek L. podczas konfrontacji z oskarżonym Z. S. (k. 803 – 805 tom V).

Odnosnie roli oskarżonego O. W. (1) świadek zeznał, że był on członkiem grupy (...) od początku lat 90 tych do momentu aresztowania, był obecny przy wielu transakcjach, gdy świadek zawoził A. H. broń, z ramienia A. H. oskarżony ten także jeździł ze świadkiem samochodem do P. (lata 1994-1995) aby skontrolować transakcję sprzedaży kokainy (100gram), która nie doszła do skutku, bowiem kontrahenci z N. nie przyjechali (vide strona 723 akt postępowania). Sytuację związaną z próbą sprzedaży kokainy opisuje świadek wielokrotnie. Zeznał także konsekwentnie, że O. W. (1) pojechał z nim do P. na wyraźne polecenie (...), że był w strukturach grupy i do niego właśnie należało wykonywanie zadań specjalnych typu „kogoś postraszyć, podłożyć ładunek wybuchowy, był takim przybocznym do różnego rodzaju robót, coś załatwić, gdzieś pojechać”.

W dalszym ciągu świadek ten zeznał, że oskarżony O. W. przetrzymywał też broń i handlował nią wykonując polecenia (...). Świadek realizował także transakcję z udziałem tego oskarżonego. W świetle tylko powyższych zeznań, udział w grupie (...) obu oskarżonych nie budzi wątpliwości, a ustalenia faktyczne Sądu I instancji uznać należy za prawidłowe.

Odnosząc się w tym miejscu do apelacji obrońcy oskarżonego O. W. podkreślić trzeba, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do charakteru działalności oskarżonego u A. H. jak i terminu zakończenia tej działalności są całkowicie bezzasadne. Świadek T. L. stwierdził, że oskarżony ten był członkiem grupy do czasu aresztowania. Bezsportny jest przy tym fakt, że oskarżony ten miał problemy, gdyż nadużywał alkoholu i nie wywiązywał się z zadań, dlatego w momentach nietrzeźwości nie wykonywał owych zadań, ale potem był znowu przyjmowany przez A. H.. Znamienne jest przy tym stwierdzenie świadka T. L. zawarte w protokole przesłuchania z dnia 25 stycznia 2006 roku, gdzie nie wyklucza, że oskarżony ten może kontynuować działalność przestępczą.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacyjnych sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego Z. S., w tym zarzutu błędnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, podnieść należy raz jeszcze, że jest to zarzut nieuprawniony. Podkreślić bowiem trzeba, iż zeznania świadka koronnego T. L., bardzo obszerne i konsekwentne, nie stanowiły jedyne dowodu, na którym, choć byłoby to w świetle poglądów doktryny i orzecznictwa możliwe, oparł Sąd Okręgowy swoje przekonanie o dokonaniu przez obu oskarżonych przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów. Ocenie podlegały także zeznania pozostałych świadków, w tym przede wszystkim świadków K. M. (1), D. S. (1) i M. G. (1). Świadcowie ci w zbliżony do zeznań świadka L. sposób opisują rolę oskarżonych Z. S. i O. W. w grupie (...).

I tak K. M. zeznał, że interesy z automatami do gier prowadził (...), a jego współnikami byli (...), (...) i S.. Swoje obserwacje świadek czynił pracując w firmie A. H. w latach 1998-99 do 2003 roku. Świadek ten bardzo obszernie zeznał na okoliczność przestępstw popełnianych w ramach grupy (...) (vide strona 1150 akt postępowania), także o działaniu na prośbę oskarżonego Z. S., kiedy to chodziło o odzyskanie samochodu jego kolegi. Rozpoznał obu oskarżonych na tablicach poglądowych.

Świadek ten szczegółowo opisuje interesy i zasady działania kolejnych firm (...), które były firmami grupy (...), zeznaje o tym, jak uczestniczył w imprezach grupy wraz z oskarżonymi Z. S. i O. W.. Opisuje też (vide strona 1184 akt postępowania) dokładnie transakcje narkotykowe dokonane na ul (...) z udziałem oskarżonego Z. S.. Świadek zeznał także, że firma (...) robiła wrażenie legalnego interesu ale zaraz zorientował się, że to firma grupy (...).

Jeśli zaś chodzi o oskarżonego O. W. to opisał także jego rolę w grupie. Świadek stwierdził, że W. woził A. H. i Z. S., miał także posiadać agencję towarzyską, a także brać udział w porwaniu (...) w 2004 roku, zajmował się również paserstwem, lichwiarstwem, a także ściągał haracze.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Z. S. Sąd Okręgowy poddał analizie całokształt depozycji tego świadka, w tym także późniejsze jego zeznania, w których wycofał się ze wszystkich poprzednich stwierdzeń utrzymując, że oskarżeni nie należeli do żadnej grupy, a jej istnienie zostało wymyślone przez policję dla celów statystycznych (vide strona 36, 37, 38, 39 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). Pomijając fakt, że działalność grupy (...), w świetle całości zgromadzonego materiału dowodowego w tej i innych sprawach, także zakończonych prawomocnymi orzeczeniami, nie może budzić żadnych wątpliwości, to nie ulega wątpliwości, że zeznania uznane za wiarygodne w ten sposób otrzymały na skutek szerokiej analizy dokonanej w kontekście przywołanych powyżej zeznań świadków T. L., D. S. i M. G.. Wobec powyższych ustaleń Sądu Okręgowego, oraz dokonanej przez ten Sąd oceny zeznań K. M., kolejne tożsame depozycje tego świadka, negujące istnienie grupy i udział w niej Z. S. i O. W., w innych toczących się postępowaniach, są nieprzydatne w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela także ocenę zeznań świadków M. G. oraz D. S. poczynioną na stronach 38, 39, 40, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Przypomnieć należy, że świadek M. G. (vide strona (...), oraz (...) akt postępowania) rozpoznał na zdjęciu Z. S. i opisał go jako osobę bardzo znaczącą w grupie, wręcz jednego z szefów grupy (...), zajmującą się dystrybucją narkotyków. Świadek ten opisał jak Z. S. przekazywał (...) (K. M.) narkotyki, powyższe potwierdził także w następnych zeznaniach. Świadek widział momenty przekazywania narkotyków przez Z. S. (...) na M. przy ul (...), transakcję widział z odległości 20 metrów (vide strona 1138-1139 akt postępowania). Relacjonuje także rozmowę z K. M., który powiedział mu, że „(...) jest współnikiem K.”. Świadek wielokrotnie podkreślał, że miał świadomość, że Z. S. jest osobą bardzo wysoko postawioną w grupie. Zeznania te, skonfrontowane z uznanymi za wiarygodne zeznaniami K. M., nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości, zwłaszcza, że zostały potwierdzone także w trakcie konfrontacji pomiędzy tymi świadkami.

Świadek D. S. (1) bardzo dokładnie opisał strukturę grupy (...), a także rolę jaką w niej pełnili obaj oskarżeni. Słusznie zwraca uwagę Sąd Okręgowy, że istotne dla oceny jego wiarygodności jest uszczegółowienie zeznań poprzez podanie konkretnych okoliczności obrazujących rolę oskarżonych w grupie. Zeznania te potwierdzają, że obaj oskarżeni należeli do ścisłego otoczenia A. H., a także precyzują daty działalności O. W. w grupie podając, że jeszcze w latach 2003-2005 oskarżony ten zajmował się z ramienia grupy agencjami towarzyskimi.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Z. S. na akceptację zasługuje ocena zeznań pozostałych świadków w tym M. B., B. M.-B., M. P., L. S. i K. W. i M. M. (vide strona 5, 7, 12 apelacji tego obrońcy) poczyniona przez Sąd meriti na stronach 41 – 43 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, albowiem niewątpliwie w firmie (...) mogły być zatrudnione także osoby nie mające szerszej wiedzy na temat przestępczej działalności obu oskarżonych. Zeznania te jednak, w kontekście pozostałego uznanego przez Sąd orzekający za wiarygodny materiału dowodowego, o którym była mowa powyżej, nie mogą skutecznie podważyć ustaleń faktycznych będących podstawą do uznania winy oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów. Biorąc powyższe pod uwagę, raz jeszcze podkreślić należy, iż Sąd meriti nie naruszył wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego Z. S. przepisów procedury, niezasadne są także zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych sformułowane przez obu obrońców oskarżonych w złożonych środkach zaskarżenia.

Odnosząc się do apelacji złożonej przez prokuratora, uznać należy sformułowane w niej zarzuty za całkowicie niezasadne. Nietrafny jest zarzut dotyczący błędów w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że w dacie orzekania O. W. (1) był osobą niekaraną, a to z tego powodu, że przywołane przez oskarżyciela publicznego skazanie (vide strona 787-788 akt postępowania) uległo zatarciu. Co się zaś tyczy błędnego zaliczenia na poczet

orzeczonych kar pozbawienia wolności okresów rzeczywistego pozbawienia wolności, z pominięciem okresu od 21 września 2007 roku do 15 października 2007 roku, to przypomnieć należy, że zaliczony okres tymczasowego aresztowania jest tożsamy z wymiarem orzeczonych kar pozbawienia wolności, zaś w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy uznał, iż obie wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności uznaje za wykonane w całości (vide pkt. II i IV orzeczenia).

Niezasadny jest także zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności wymierzonych kar. Taki zarzut zasadny jest tylko wówczas, kiedy kara choć orzeczona w granicach ustawowego wymiaru, nie uwzględnia wszystkich okoliczności popełnionego przestępstwa i osobowości sprawcy. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4kpk, zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. (vide wyrok Sądu Najwyższego, III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51). Nie chodzi więc o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (vide wyrok Sądu Najwyższego, II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18). Uwzględniając powyższe nie można podzielić stanowiska skarżącego, że orzeczone kary noszą cechy rażącej łagodności. Z tej części pisemnych motywów orzeczenia które dotyczą kwestii wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych (strona 47-48) wynika, że Sąd Okręgowy przy wymiarze kar miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności łagodzące i obciążające, a także w sposób prawidłowy zastosował określone w art. 53 kk dyrektywy dotyczące sądowego wymiaru kary. Na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, Sąd meriti słusznie wskazał, iż stopień winy obu oskarżonych należało uznać za wysoki, a także społeczna szkodliwość przypisanych im czynów jest znaczna. Wbrew twierdzeniom skarżącego wymierzając oskarżonym kary, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę przypisany wyrokiem czas działalności w grupie. Biorąc pod uwagę rolę oskarżonych oraz wszystkie przywołane w uzasadnieniu Sądu meriti okoliczności obciążające i łagodzące, do których niewątpliwie należy znaczny wpływ czasu od zakończenia przestępczej działalności, żadną miarą nie można uznać wymierzonej oskarżonym kary odpowiednio w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności O. W. (1) i 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności Z. S. (1) za niewspółmiernie łagodne.

Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż w pełni należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w wyroku i na stronach 47-48 pisemnych motywów orzeczenia, gdzie przedstawione zostały okoliczności mające wpływ na wymiar kar orzeczonych zaskarżonym wyrokiem.

W ocenie Sądu odwoławczego orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności są adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonych, uwzględniają dyrektywy określone w art. 53 kk i nie noszą cech rażącej łagodności, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że przypisane oskarżonym czyny przybrały kwalifikację wskazaną w art. 4 § 1 kk w zw. z art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 10 września 1999 roku (Dz. U. 1999r.nr 83 poz. 931).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art.626 kpk i 634 kpk.

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.